

Dr hab. Józef Kałużny
Wydział Historii i Dziedzictwa Kulturowego
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Recenzja poprawionej pracy doktorskiej

mgr Marii Szcześniak pod tytułem:

Malarskie przedstawienie Boga Ojca według przesłania s. Eugenii Ravasio w kontekście tradycji ikonograficznej – studium kulturoznawcze, ss. 277

Promotor: prof. dr hab. Paweł Taranczewski

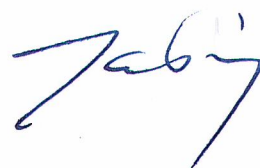
Promotor pomocniczy: dr Paweł F. Nowakowski

Uwagi wstępne

Niniejszy materiał stanowi uzupełnienie recenzji z dnia 07.09.2019 i omawia przede wszystkim zmiany, jakie zostały wprowadzone w pracy. Na początku należy zauważyć, że choć zmian w samej treści pracy jest niewiele – stąd krótka recenzja otrzymanej rozprawy, to jednak w zasadniczy sposób wpłynęły one na całokształt pracy, a w konsekwencji na zmianę jej oceny przez recenzenta. Aby nie powtarzać uwag, które zostały odnotowane w pierwszej recenzji, należy ogólnie zauważyć, że materiał zaprezentowany w zasadniczej części pracy przeszedł jedynie niewielki retusz – ubogacenie o przypisy i pewną ilość nowego tekstu. W związku z powyższym zwracam się do Doktorantki z ponowną prośbą o uwzględnienie przy ewentualnym przygotowaniu materiału do druku uwag (z pierwszej recenzji) dotyczących zwłaszcza rozdziału trzeciego. A należy zaznaczyć, że oryginalność przedstawianego przez Doktorantkę w pracy zagadnienia związanego z wizerunkiem Boga Ojca w kulturze, historii, sztuce i teologii jest warta upublicznienia.

Poddana ponownej recenzji pracy Pani mgr Marii Szcześniak pod tytułem: *Malarskie przedstawienie Boga Ojca według przesłania s. Eugenii Ravasio w kontekście tradycji ikonograficznej – studium kulturoznawcze*, posiada 277 stron w tym 128 ilustracji (s. 192-238) stawiących materiał źródłowo-poglądowy.

Nowa wersja obejmuje:



wstęp – s. 4-18, który został fundamentalnie przepracowany
rozdział I – s. 19-81; nie został poddany zmianom
rozdział II – s. 82-132; jedynie kilka nowych przypisów
rozdział III – s. 133-187; kilka nowych przypisów i kilka akapitów tekstu
zakończenie – s. 188-191; zasadniczo przepracowane
ilustracje – s. 192-238 (128); bez zmian – takowych nie wymagały
bibliografia – s. 227-245; ubogacona o nową literaturę przedmiotu
spis ilustracji – 246-277; bez zmian.

Ocena zmian

Podział pracy

Poddana ponownej recenzji rozprawa Pani mgr Marii Szcześniak otrzymała przede wszystkim czytelny i logicznie konsekwentny podział materiału w spisie treści, bez ucieczek w podrozdziały od podrozdziałów, co zdecydowanie ułatwia czytelnikowi rozróżnienie kluczowych dla Doktorantki fragmentów pracy. Zwłaszcza rozdział I i III nabrały czytelności i jasno wyróżniają kluczowe kwestie omawiane przez P. Szcześniak. Recenzent nadal uważa, że istnieje zbyt duża dysproporcja pomiędzy ilością materiału zaprezentowanego w I rozdziale w stosunku do II i III rozdziału. Należy jednak uznać w tym względzie tłumaczenie Doktorantki przedstawione w nowym wstępie, iż źródła ikonograficzne (128 ilustracji) stanowią materiał zasadniczo przynależący do rozdziału II, co nadaje nowych proporcji tej pracy, przynajmniej w odniesieniu do rozdziałów I i II.

Wstęp

Wstęp stanowi materiał fundamentalnie przepracowany przez Doktorantkę. W ocenie recenzenta teraz dopiero jasno można zauważyć, o co Doktorantce chodziło w jej studium, co stanowiło istotę rozważań, jakich metod chciała w tym trudnym interdyscyplinarnym studium użyć, co stanowi uboczny efekt analizy, a w końcu jakich efektów swojego rozważania Pani M. Szcześniak oczekiwała.

Doktorantka wyjaśnia kluczowe, a enigmatyczne w pierwszej wersji pracy określenie „studium kulturoznawcze”, które jak sama pisze „wyznacza kierunek namysłu nad wizerunkiem, wpisując się w długą już tradycję podobnych badań zapoczątkowanych przez podejście Jacoba Burckhardta czy Johana Huizinga” (s. 4). Otrzymujemy zatem jasny kontekst

rozważania, którego wcześniej nie mieliśmy; zresztą Doktorantka szczegółowo to opisuje w kolejnych akapitach, odwołując się do współczesnych prac m.in. prof. Piotra Scholza, co uznaje za trafne i właściwe przygotowanie do przedstawienia celu pracy, jej problematyki i stawianej hipotezy:

- celu pracy: „całościowa interpretacja wizerunku Boga Ojca powstałego według zaleceń s. Eugenii Ravasio” – s. 5;

- problematyki: „wskazanie źródeł przedstawienia [Boga Ojca] – teologicznych, ikonograficznych oraz historycznych. Wszystkie one rozumiane są jako szeroko zakreślony kontekst kulturowy wizerunku [...]. Pozwoli to ustalić główne linie interpretacji” – s. 5;

- hipotezy: „Wizerunek Boga Ojca – choć organicznie związany z przesłaniem *Orędzia* – stanowi pełnoprawne i samodzielne medium komunikacyjne” – s. 5.

Nareszcie stan badań doczekał się właściwego i rzetelnego potraktowania przez Doktorantkę, która odniosła się do niemal zupełnego braku literatury omawiającej interesującą nas bezpośrednio tematykę wizerunku Boga Ojca zgodnego z wizją s. Eugenii Ravasio. Następnie Pani M. Szcześniak prezentuje stan badań historycznych, ikonologicznych, ale również, co istotne - dla uzasadnienia roli i miejsca w pracy I rozdziału – badań teologicznych (s. 6-8).

Na następnym etapie Doktorantka kolejno skrupulatnie uzasadnia:

- podjęcie problematyki wizerunku Boga Ojca w kontekście właśnie studium kulturowego,
- nowatorstwo badań,
- oraz znaczenie wyników nie tylko dla ikonografii i kultury audiowizualnej, ale również dla teologii (s. 9).

Osobno Pani M. Szcześniak omawia koncepcję i plan badań, a także – co kluczowe – sposób ich realizacji w pracy (s. 10-12). W tym miejscu jasno przedstawia i uzasadnia zastosowany przez nią trójdzielny klucz metodologiczny: teologiczny, ikonograficzny i historyczny, który został w jej pracy podporządkowany studium kulturoznawczemu. Stało się zatem jasne i czytelne, że mianownikiem rozważań, a zatem wiążącym i podstawowym narzędziem w jej pracy staje się metodologia kulturoznawcza, jak sama pisze: „metodyka niniejszej pracy czerpie z doświadczeń kulturoznawstwa” - s.12. Ponadto - nareszcie - Doktorantka przekonująco uzasadniła obecność rozbudowanego rozdziału I: wszak nie w kluczu studium teologicznego, ale właśnie kulturoznawczego prowadziła w nim rozważanie. Także mocno „kulejący” historyczno-biograficzny rozdział III daje się wybronić, gdy pytanie stawia nie historyk, ale kulturoznawca, oczekujący innego klucza odpowiedzi. Natomiast rozdział II – analiza historii rozwoju wizerunku Boga Ojca w historii sztuki – to nie tyle studium historii sztuki, ile analiza określona przez Doktorantkę jako „zwrot lingwistyczny” (studium poziomu dosłownego,

historycznego i kulturowego) – pogląd wypracowany przez historyka prof. Petera Burke'a (*Naoczność. Materiał wizualny jako świadectwo historyczne*, Kraków 2012). Można jedynie stwierdzić: szkoda, że taki właśnie wstęp nie poprzedzał pierwszej rozprawy.

Uwagi do rozdziału pierwszego, drugiego i trzeciego

Zasadniczo recenzent nie zmienił wielu swoich uwag do nieprzepracowanego rozdziału I i II oraz jedynie nieco zmienionego rozdziału III i uznaje za bezzasadne powtarzanie ich w tym miejscu, **odwołując się do analogicznego miejsca z poprzedniej recenzji**. Uznać należy jednak racje Doktorantki, zgodnie z jej wyjaśnieniami i dopowiedzeniami – patrz nowy wstęp – co wpłynęło na konieczność zmiany punktu widzenia recenzowanej pracy i w konsekwencji zmiany oceny tego materiału. Ponieważ nowy – kulturoznawczy - klucz metodologiczny, który zaproponowała Pani Maria Szcześniak w obecnym wstępie wiele wyjaśnia i tłumaczy, dlatego uznaję zasadniczą poprawność analizy przeprowadzonej w rozdziałach I-III. Podtrzymuję jednak swoje uwagi zwłaszcza do rozdziału III, a przede wszystkim proszę Doktorantkę o większy dystans do podmiotu swoich badań – s. Emanuela Ravasio. Zasadnicze przyłgnięcie do jednego źródła informacji o życiu głównej bohaterki – biografii autorstwa kapucyna Andrei D'Ascanio (*For the Glory of the Father: A biography of Mother Eugenia Elisabetta Ravasio 1907-1990*, Editrice Pisani 1982) wpływa na zatracenie dystansu do istoty badań i niestety determinuje nasze postrzeganie w kluczu emocjonalnego odbioru, a nie obiektywnej analizy i rzeczowego opisu stanu badań. Odnosi się to oczywiście nie tylko do studium historycznego, ale również w tym przypadku kulturoznawczego.

Zakończenie

Ta część, podobnie jak wstęp, uległa przepracowaniu i w nowy sposób opisała dokonania Doktorantki w pracy, co również wpłynęło na zmianę ocenę pracy przez recenzenta. Choć już poprzednie wnioski Doktorantki były ciekawe: „Przesłanie obrazu, głoszone przez Eugenię, nie dodaje niczego nowego do Objawienia. Jednak prawda o dobrym Ojcu nie została należycie przyjęta do kultury wiary [...] Obraz jest nośnikiem dobrej nowiny [...]. Przesłanie wizerunku jest z jednej strony zwieńczeniem pewnego procesu kulturowego – „zapominania” o Pierwszej Osobie; z drugiej – otwiera nową drogę „przypominania” – s. 188. To jednak dopiero dopełnione w nowym kulturoznawczym kluczu właściwie konstytuują całość rozważania Doktorantki, która stwierdza, że: „Wizerunek jest więc wynikiem pewnej kultury, ale wyznacza także przestrzeń do dyskusji na jej temat. Dodatkowo staje się też instrumentem, który przybliży znane już, choć nie wystarczająco akcentowane prawdy wiary. W przypadku omawianego

przedstawienia można zaryzykować stwierdzenie, że wyprzedza on słowną refleksję Kościoła na temat Ojcostwa Pierwszej Osoby, refleksję wizualną, co tym bardziej zaskakujące, że odwołuje się w sposób bezpośredni do tego, co najbardziej ukryte i nieprzedstawialne, a przez wieki wręcz zakazane do obrazowania” – s. 190, czyli wizerunku Boga Ojca. Następnie Doktorantka konkluduje: „Przedstawienie Boga Ojca ukazuje, jak ważną rolę może odegrać sztuka w szeroko pojętej kulturze – zarówno religijnej, jak i popularnej [...]. Powiedzieć można, że praca niniejsza ukazała konstrukcyjny charakter wizerunku, na który składają się jego sytuacja historyczna, sens ikonograficzny oraz przekaz ideowy” - s.190. Nowe zakończenie, a zwłaszcza nowy wstęp precyzyjnie określający cele, zakres badań oraz użycie określonej metody badawczej wpłynęły na zmianę oceny recenzenta, który przychylił się do wydania pozytywnej opinii na temat rozprawy Pani Marii Szcześniak.

Pozostałe uwagi metodologiczne i redakcyjne

W tym miejscu również odwołuję się do poprzedniej recenzji, gdyż zmian w tym względzie jest, niestety, w tekście niewiele. Dodać jeszcze można specyficzną manierę Doktorantki tworzenia długich akapitów: jedno- (s. 6, 48, 75), dwu- (s. 110-111, 146-147), a nawet czterostronicowych (s. 66-68), co umknęło uwadze recenzenta w poprzedniej recenzji.

Oceniając poprawioną przez Doktorantkę pracę uważam, że recenzowana rozprawa doktorska Pani mgr Marii Szcześniak w zaprezentowanej formie **spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim, stawianym w obowiązujących przepisach** (w art. 13.1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. nr 65 poz. 595 z późn. zmianami), oraz wnioskuję do Rady Wydziału Filozoficznego Akademii Ignatianum w Krakowie o przyjęcie rozprawy i dopuszczenie Pani Mgr Marii Szcześniak do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Kraków 23.06.2020

Dr hab. Józef C. Kałużny

